

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 172).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Cena
pojedynczego
egzemplarza

15 gr.

Na dworcach
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 236.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Wielki przemysł w Polsce i jego tendencje rozwojowe.

Lwów, 20. września.

Ciężka sytuacja przesileniowa sprawia, iż coraz większy pesymizm gospodarczy obejmuje te koła, które obecnie winny wytyczyć wszystkie usiłowania dla opanowania sytuacji. Tymczasem bliższe przypatrzenie się stanowi przemysłu i obrotu, zwłaszcza z zagranicą w latach ostatnich nie daje powodów nietylko do niepokoju, lecz wykazuje wyraźnie tendencje rozwojowe.

Hutnictwo w Polsce, biorąc 2 jego główne centra na Górnym Śląsku i w Królestwie kongresowem wykazuje w porównaniu z r. 1913, w którym wyprodukowano 311 tysięcy ton krajowej rudy żyzkę o 27 proc. przedwojennej wytwórczości (rok 1923 — 395000 ton w r. 1922 — 317000 t., w r. 1921 — 241000 t.). Wytwórczość hut (wielkie piece, stalownie) w b. Kongresówce, nie dorastała jednakże poziomu przedwojennego.

W r. 1913 w produkowano w wielkich piecach w b. Kongresówce 41840 ton, w roku 1923 tylko 111900. Dla stalowni cyfry za te same lata wynoszą — 588600 i 249400 t., dla walcowni 465600 i 176100 ton.

Ogółem produkcja obecna wielkich pieców, stalowni i walcowni wynosi 37,8 p.c. przedwojennej produkcji.

Tu więc widzimy poważny zastój i wielkie możliwości rozwoju.

Niestety nie mamy w byłej Kongresówce własnego koksu i zmuszeni jesteśmy sprowadzać tu drogi koks czesko-słowacki.

Nadto obecne zmniejszenie zbytu w kraju wskutek przesilenia zmusza towarzystwa akcyjne do częstego zamykania pieców, co dla ciągłości produkcji ma nader ujemny wpływ.

Lepiej przedstawia się wytwórczość Górnego Śląska. W r. 1913 wyprodukowano 518000 ton w wielkich piecach w r. 1922 — 401000, w r. 1923 — 313000.

W stalowniach cyfry dla tych samych lat brzmiały 850000, 816000 i 667000.

W walcowniach wzrosła produkcja z 497000 ton, w r. 1913 na 604000, w r. 1922 i 543000 w r. 1923.

Hutnictwo Górnego Śląska korzysta z własnego koksu, oraz sprowadza wysokocenne rudy ze Szwecji i Niemiec, transportując je Odra.

Nadto rosnący wywóz za granicę i brak zniszczenia wojennego przy wyższym technicznym udoskonaleniu produkcji — umożliwia hutnictwu Górnego Śląska utrzymanie zdolności konkurencyjnej, zwłaszcza

Załamanie się reformy walutowej w Rosji.

SILNE ZANIEPOKOJENIE Z POWODU NIEBEZPIECZEŃSTWA DLA REFORMY WALUTOWEJ. — KLESKA GŁODOWA PODWYŻSZYŁA WYDATKI, A ZMNIJSZYŁA DOCHODY.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej“).

Pogranicze sow., 20. września.

Z Moskwy donoszą: W kierujących kołach sowieckich panuje poważne zaniepokojenie z powodu niebezpieczeństwa, grożącego ostatecznemu zrealizowaniu reformy walutowej. Ponieważ reforma ta polegała na osiągnięciu równowagi budżetowej, komisariat spraw finansowych wprowadził bezwzględne oszczędności i redukcje we wszystkich resortach, równocześnie niezmiernie podwyższając wszelkiego rodzaju podatki aż do rozmiarów, zapewniających trwałość oraz skuteczność reformy walutowej. Obecnie trwałość ta niespodziewanie zaclwiała się w związku z klęską głodową. Klęska ta z jednej strony spowodowała wy-

przy odpowiedniej polityce celnej i taryfowej Państwa. Obecne złagodzenie przynajmniej częściowe przesilenia na Górnym Śląsku i uruchomienie produkcji pozwala przypuścić, iż czas wzmoczonej ekspansji gospodarczej przemysłu górnośląskiego jest niedaleki.

Istotny rozwój wykazuje natomiast w porównaniu z okresem przedwojennym górnictwo solne.

Produkcja wzrosła z 202700 t. w r. 1913 na 362400 w r. 1923. Przytem każdy rok wykazuje zwiększenie. (Rok 1922 — 295400 t.).

Trzeba przyznać, iż Rząd polski uczynił wszystko, co było możliwe, dla unowocześnienia technicznego urządzeń i maszyn, co stanowiło ogromny postęp w porównaniu z rabunkową gospodarką monopolu austriackiego. Obecnie kopalnie soli mogą nietylko zaspokoić wewnętrzne zapotrzebowanie, lecz nadto dostarczyć poważnych nadwyżek na eksport. Inwestycje były tu szczególnie silne.

Przemysł metalowy, nie licząc Górnego Śląska w kopalniach średnich i wielkich zakładach nieznaczny stosunkowo spadek robotników w porównaniu ze stanem przedwojennym. W r. 1923 pracowało w tym przemyśle 79,8 proc. ogółu robotników przed wojną.

Polski Związek przemysłowców metalowych wykazuje nawet poważny wzrost produkcji w niektórych gałęziach. Oto w dziale elektrotechnicznym wzrost produkcji w r. 1922 w porównaniu z r. 1921 wynosił 431 proc., w przemyśle maszyn rolniczych 189 proc., w wyrobach żelaznych i urządzeniach sanitarnych 101 proc. Szczególny wzrost wyka-

znanie olbrzymich kwot na akcje ratowniczą dla dotkniętych głodem obszarów, a z drugiej zaś strony — podatek rolniczy, który jest najważniejszą częścią budżetu państwowego, zmniejszy się wskutek głodu ponad połowę. Sytuacja ta już obecnie zmusiła rząd do znacznego zwiększenia emisji banknotów, bez odpowiedniego zabezpieczenia w złocie, co — rzecz jasna — ma się w sposób fatalny odbić na losie całej reformy walutowej, która dotąd zapowiadała się dość pomyślnie.

Celem rozważenia sytuacji oraz opracowania planu uratowania reformy od nieuniknionej klęski zwołano narady najważniejszych sowieckich działaczy finansowych.

W elektrotechnice z powodu powstała szeregu nowych fabryk kabli, przewodników, silników, żarówek i t. d. Natomiast przemysł maszynowy, kotlarski, odlewniczy, wykazuje poważne zmniejszenie (37, 34 i 35 proc.) przedwojennej produkcji.

W kolenictwie powstają 3 nowe fabryki lokomotyw, nadto 5 wyrobni wagonów. Mamy już w kraju fabrykę motorów Diessla.

Rząd przeszedł ze znaczną pomocą przemysłowi metalowemu, uruchamiając wielką hutę „Częstochowa“ i udzielając dogodnego kre-

dytu towarowego fabrykom przetwórczym. Ponadto udzielono szeregu zaliczek i surowca fabrykom obrabiarek, tak, że odbudowa przemysłu metalurgicznego może być szybciej postępować. Odbiło się to bezwzględnie pomyślnie na wzroście zbytu wewnętrznego i eksportu.

Nasz handel zagraniczny wykazuje w r. 1923 wydatki na wzrost wartości i tonażu.

Wywóz wzrasta z 616 milionów franków złotych w r. 1922 na 1202 miliony fr. zł. w roku 1923, przy czym wywóz przewyższa dość wydatnie przywóz. Przywóz wzrósł z 800 na 1123 milionów franków złotych.

W r. 1923 wywoziliśmy więcej surowców i półfabrykatów, niż wyrobów gotowych, lecz i te ostatnie wzrosły z 316 miljonów fr. zł. w r. 1922 na 433 w r. 1923, t. j. o niespełna 40 proc.

Oczywiście gwałtowne przesilenie w r. 1924, wywołane sanacją skarbu, psuje nam dotychczasową, stale postępującą linię rozwoju.

Pierwsze miesiące roku 1924 wykazują zastój produkcji i zmniejszenie się wywozu. Bilans handlowy dla całego roku nie będzie prawdopodobnie czynny. Niemniej polepszenie ostatnich kilku tygodni idąc nadal w tym tempie, wyrówna nam straty, zwłaszcza w drugim i trzecim kwartale b. r.

Wobec trudności organizacyjnych przy budowie Państwa i gospodarstwa społecznego powyższe dane cyfrowe, dotyczące kilku tygodni, świadczą o żywotności naszego przemysłu i górnictwa; zależność będzie od racjonalnej polityki gospodarczej podtrzymanie tych tendencji na przyszłość. I. b.

Rzeczy, które muszą być wyjaśnione.

BRAK INTERPRETACJI USTAW I ROZPORZĄDZEŃ UTRUDNIA NALEŻYTE ICH ZROZUMIENIE I WYKONANIE.

Lwów, 20. września.

Od jednego z najwybitniejszych prawników polskich otrzymujemy szereg uwag w kwestiach wagi dla koła prawniczych pierwszorzędnej. Podajemy je poniżej, nie wątpiąc, że zainteresują one niezawodnie naszych Czytelników. Przep. Red.

Kod. cyw. obowiązujący w Małopolsce i na Śląsku każe tłumaczyć ustawy, wedle znaczenia wyrazów w związku ze sobą i wedle widocznego zamiaru ustawodawcy. Ustęp co do znaczenia wyrazów jest jasny. Trudniejszą jest interpretacja wedle zamiarów prawodawcy. Często zamiar ten wynika z samej ustawy. Ale jeśli — jak to często bywa — zamiar taki z samego przepisu ustawy z całą pewnością wysledzić się nie daje, musimy objaśnienia co do tego zamia-

ru poszukiwać gdzieś indziej. W państwach absolutnych dawniej prawodawca często motywował swe zarządzenia w samym wydanym przez siebie przepisie, — jak tego mamy liczne przykłady w dawniejszych dekretach nadwornych. Dziś szersza technika prawodawcza sprzeciwia się temu. Norma prawna powinna zawierać tylko „dispositio legis“, a do tej dyspozycji nie należą motywy. Dlatego inne wskazówki dają nam prace przygotowawcze parlamentarne, czyli t. zw. materiały ustawy, a więc: motywa rządowego projektu, sprawozdania komisyjne, oświadczenia reprezentantów Rządu podczas rozpraw sejmowych, nawet głosy posłów czy to popierające, czy nawet sprzeciwiające się intencjom Rządu itp. Wyrażają one sedziszem i dorad-

dom prawnym niejedną wątpliwość, jaką pozostawia same brzmienie przepisu.

Dziś jesteśmy w wielkiej części tych wskazówek pozbawieni. Nasz Rząd, przedstawiając projekty ustawodawcze Sejmowi, rzadko tylko dołącza do nich obszerniejsze uzasadnienia, a odkąd na mocy pełnomocnictw udzielonych przez Sejm, p. Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo wydawać obowiązujące powszechnie normy prawne, otrzymujemy w Dzienniku praw Rzeczypospolitej wyrazy i nie więcej jak tylko wyrazy rozporządzenia. — zamiarów prawodawcy tylko domyślać się możemy

I tak np.: z rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej z 27. sierpnia 1924, Dz. u. Rzeczpltej Nr. 79, poz. 769, nie podobna nam wysledzić, co skłoniło prawodawcę do podwyższenia wysokości odsetek prawnych (ustawow.) z 5 proc. na 24 proc., tj. blisko jedną czwartą część kapitału, skoro nam wydawałoby się, że wobec ogólnego podwyższenia stopy procentowej, wystarczyło podwyższenie stopy ustawowych procentów np. od 10—12 proc., a podwyższenie do 24 proc. legalizuje niejako to, co niedawno jeszcze przywykliśmy uważać za lichwę karana kryminalnie i że to rozporządzenie rządowe nie tylko nie przyczyni się do obniżenia, ale przeciwnie do rozszerzenia lichwy kredytowej w stosunkach prywatno-prawnych. Nie możemy też domyślać się, co skłoniło prawodawcę (par. 3.) do zastosowania tego przepisu w przypadkach, gdy tytuł prawny powstał przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, a nawet, do zmiany prawomocnych wyroków sądowych i tychże egzekucji, wbrew zasadzie „rei iudicatae”, skoro wedle art. 2. kod. Król. Polsk. (par. 5. k. austr.) prawo stanowi tylko na przyszłość, a nie rozciąga swych skutków na przeszłość. Objaśnienia także byłyby nam rozświetliły wątpliwość, czy stopa podwyższona ma być stosowana już od chwili powstania

Rokowania pokojowe polsko-gdańskie.

SPRAWA SIEDZIBY DYREKCJI KOLEJ. W GDAŃSKU.

Gdańsk, 19. września. (Tel. G. L.) W rokowaniach kolejowych polsko-gdańskich, toczących się w Gdańsku pod przewodnictwem i przy współudziale delegatów Ligi Narodów, rozważano w dyskusji ogólne postulaty woli, m. Gdańska, dotyczące siedziby polskiej dyrekcji kolei państwowych w Gdańsku. Dalsze załatwienie poszczególnych postulatów przekazano podkomisjom. Sprawa zasadniczej różnicy zdań co do interpretacji decyzji wysokiego komisarza dotyczącej sprawy wydawania rozporządzeń dla kolei na obszarze woi. m. Gdańska, nie przyszła jeszcze na porządek dzienny obrad. Dnia 18. bm. podejmowali delegaci polscy dele-

gatów Ligi Narodów oraz delegatów w. m. Gdańska śniadaniem, Zebranie odbyło się w miłym i niewymuszonym nastroju, co znalazło wyraz w przemówieniu przewodniczącego delegacji polskiej Wiceministra Eberhardta, na które odpowiedział przewodniczący rokowań delegat Ligi Narodów p. Kauff, generalny dyrektor państwowych kolei holenderskich. Dnia 19. bm. odbyła się na zaproszenie prezesa dyrekcji kolejowej polskiej w Gdańsku p. Czarnowskiego przejażdżka uczestników rokowań w kierunku Gdyni, celem zaznajomienia się z najbliższymi odnogami dyrekcji kolei na obszarze w. m. Gdańska, oraz na obszarze polskim.

Taifun w Japonii.

3600 DOMÓW W TOKIO ZOSTAŁO ZBURZONYCH. — W CZASIE KATASTROFY ZGINEŁO 300 LUDZI.

Wiedeń, 19. września. (Tel. G. L.) „Tel. Comp.” donosi za „Times'em”, że w Tokio taifun zburzył 3.600 domów przyczem zginęło 300

ludzi. Miasto zagrożone w ciemnościach. Linie kolejowe po większej części również uległy zniszczeniu.

tytułu, czy dopiero od dnia wejścia w życie rozporządzenia i dlaczego pominięto stosunek procentu ustawowego (zwłoki) do procentu mownego. Wydaje nam się, że zbyt częste zarządzenia mocy wstecznej ustaw, zwłaszcza w stosunkach prywatno-prawnych, w których dobro powszechne nie decyduje, zdolne są osłabiać w wysokim stopniu wiarę w stałość naszych urzędzeń państwowych i są jedną z głównych przyczyn trudności, jakie się nastreczają przy wyjednanii pożyczki zagranicznej.

Byłoby więc bardzo pożądane, gdyby Rząd, czyto w formie objaśnień urzędowych, czy drogą półurzędową (np. przez komunikaty w „Monitorze”) zechciał podawać motywy swoich zarządzeń, dokonanych w myśl pełnomocnictw.

W WARSZAWIE SŁUCHANO KONCERTU Z LONDYNU.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 19. września. (Z) Dzisiaj w komendzie policji urządzono próbę odbiorczą stacji radiotelegraficznej. Próba wypadła pomyślnie. Słuchano koncertów z Londynu, Berlina i in. miast. Radiostacja służyć będzie dla celów policyjnych.

ILE MAJA NIEMCY ZAPŁACIĆ AMERYCE ODSZKODOWANIA?

Nowy Jork, 19. września. (Tel. G. P.) Z Waszyngtonu donoszą: Niemiecko-angielska komisja dla spraw niemieckich odszkodowań dla Ameryki ogłosiła rozstrzygnięcie, dotyczące spłaty łącznej sumy 65 milionów dolarów. Z tej kwoty 34.700.000 dol. przypadnie na 67 Towarzystw ubezpieczeniowych, zaś 24.100.000 dol. na odszkodowanie weteranów.

Feljeton „Gazety Lwow.” z d. 21 IX 1924

Teatralja warszawska.

(Koniec teatru Komedja. — „Prawo pocałunku” i Cwiklińska. — „Kwiat pomarańczowy” w Teatrze Małym. — Węgierska komedia dialektyczno-kinowa „Pierścień z szafirem”. — W oczekiwaniu Teatru Narodowego.)

Warszawa, we wrześniu.

Ruch teatralny rozpoczął się już znowu w teatrach Szyfmana, z których od września ubył teatr Komedja, dając na zakończenie swego żywota marną farsę Jastrzębca-Zalewskiego „Maskota” a, po jej rychłem zejściu z afisza, wznowienie wesołej komedji amerykańskiej Hopwooda „Jutro pogoda”. W tej ostatniej jeden tylko Leszczyński stworzył rolę pełną doskonałego humoru.

Nikt jednak w chwili obecnej tak nie zachwyca, jak Cwiklińska w komedji Tristana Bernarda i dwóch jego współników Mirandę'a i Quinsona pt. „Prawo pocałunku”, granej bez przerw przez miesiąc z górą w teatrze Polskim.

Jestto ciekawa sztuka powojenna, która, wprowadzając na scenę nowobogacza, nie sztydzi z niego, a czyni go raczej bohaterem przewycięzającym tryumfalnie prze-

sady. Niema jednak w tej fabule nic z nudnej pedagogii społecznej, gromiącej niesprawiedliwość kastowości. Przeciwnie. Autorzy biorą przeszkody, dzielące sfery towarzyskie, z brawurą, albo też prześlizgują się przez nie zręcznie powiedzianymi, choć nie zawsze wybrednymi, dowcipami.

Boucattelle, handlarz wina, zdobywa arystokratyczne „Okopy św. Trójcy” mimo, że zupełnie nie wie, jak to się siedzi przy stole w towarzystwie margrabiów i wicehrabiów. Tajemnica jego powodzenia jest tak dyskretna, że właściwy atak zwycięski rozgrywa się w bocznej alkowie. Płękna Aurora przeto niosąca dumnie, a nawet arogancko główkę i honor margrabiowskiego herbu, nie może się oprzeć dowodom dzielności byłego oficera armii francuskiej, a syna zieleńtarki.

Panem Boucattelle jest Zelwrowicz, którego pogodny komizin nadał ton całej komedji. Cwiklińska zaś, jako Aurora stworzyła arcydzieło. Nieprzejaskrawiając satyry, okazała w scenie ponżucania swych „niezlomnych” zasad niezrównany artyzm mimiki. Artystka ta nietylko rozporządza rzetelnym i bezpośrednim talentem, ale wkłada w

swą grę ogromnie wiele finezji i sumienności.

Teatr Mały rozpoczął po letnich ferjach „Kwiatem pomarańczowym” Andrzeja Birabeau i Jerzego Delley'a, 3 aktową komedją, do której zabił się motyw nieomal strindbergowski, na szczęście urwikłany w qui pro quo prawdziwie komedjowe.

„Zły” ojciec, przed którym dąży cała rodzina i tajemne, nieco megalomane małżeństwo jedynaka jest kanwą, na której haftuje się ten kwiat pomarańczowy już — post factum. Chodzi właśnie o urok zaręczynowego okresu, którego nie było, a który jednak nastąpił na rozkaz w błąd wprowadzonego tyra-na rodziny. Nowoczesna forma „pater potestas” okazała się więc nie mniej władczą od starożytnej, choć była może mniej groźna i więcej ustepliwa.

Justian z roli apodyktycznego oica, pana prokuratora Le Hocheta, wywiązał się znakomicie. Dał typ wyrazisty, dobry po aktorsku i wewnętrznie przemyślany. Znany monologista warszawski Józef Orwid w roli teścia Birbata był może więcej warszawskim bourgeois, niż francuskim, ale niemniej przez to dobry. Mancelingrowa nie pierwszy

WYSTAWA SZUKI DEKORACYJNEJ W PARYŻU.

Warszawa, 19. września. (Tel. G. L.) W Paryżu rozpoczęto już budowę pawilonu polskiego na wystawę sztuki dekoracyjnej. Delegacja polska, która już wróciła do Warszawy oddała główne roboty wykonawcze przedsiębiorstwom miejscowym, przyczem wymówiono sobie, że przy robotach tych mają być zatrudnieni również obywateli polscy. Wszystkie szczegóły celownicze jak posadzka, okładziny, słupy rzeźbione i t. p. będą wykonane w kraju.

OSZUSTWA NIEMIECKIE PRZY WYBORACH NA ŚĄSKU.

Warszawa, 19. września. (Tel. G. L.) Donoszą ze Śląska Opolskiego gdzie odbyć się mają 21. bm. nowe wybory, że wla z niemieckie dopuszczają się gwałtów przeciw polskiej agitacji wyborczej. Inwencja posła Baczewskiego u prezesa prowincji Górnośląskiej pozostawa bez skutku.

KONIEC STRAJKU METALÓW-CÓW W WIEDNIU.

Wiedeń, 19. września. (Tel. G. L.) W tutejszych przedsiębiorstwach metalowych została praca przed rano naogół podjęta. W kilku przedsiębiorstwach robotnicy nie powrócili jeszcze do pracy.

O SAMODZIELNĄ POLITYKĘ JAPONJI WOBEC CHIN.

Londyn, 19. września. (Tel. G. P.) „Daily Mail” dowiaduje się z Tokio, że partja opozycyjna uchwaliła rezolucję, domagającą się od rządu, aby w polityce swjej wobec Chin nie dał się prowadzić przez inne mocarstwa. Rząd japoński powinien samodzielnie opracować plan któryby zapewnił pokój na Dalekim Wschodzie. Jest niestosownem, że W. Brytania i Stany Zjedn. przedłożyły japońskiemu ministerstwu spraw zagr. propozycję w kwestji interwencji w Chinach.

raz ujawniła swoje kapitalne zdolności komiczne, a Gnomnicka, mimo szczupłej skali talentu, jak zawsze miała dużo wdzięku.

Węgierska komedja Lakatoša „Pierścień z szafirem”, grana w Letnim, posilkuje się techniką kinową, choć jest właściwie typową sztuką dialektyczną. Pojedynek między mężczyzną (raczej dwoma mężczyznami) a kobietą z użyciem wszystkich „grubszych” argumentów słownych niemoheńskich i weiningerowskich, jest zręcznie napisany, interesująco przeprowadzony, słowem — scenicznie dobry.

Nieco mniej pochwał możnaby powiedzieć pod adresem wykonawców, ale sztuka gra sama za siebie.

Teatr Letni przez kilka miesięcy był jedynym przedstawicielem dramatycznych teatrów miejskich. W tych dniach dopiero będzie otwarty teatr Bogusławskiego pod dyktando Leona Schillera, jako scenapopularna. Może wreszcie tym razem nieszczęśliwy ten teatr nie chybi celu. Jak dotąd bowiem wszelkie imprezy zamierały w tym teatrze z przyczyn zaprawdę niewytłumaczalnych, a jak mówią przesadni, niesamowitych.

Warszawa zreszta całą swoją

P. STEFAN DĄBROWSKI REFERENTEM PROJEKTU USTAW WOJSKOWYCH

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 20 września. (Z) Minister Sikorski złożył wczoraj ponownie dłuższą wizytę Marszałkowi Ratajowi. Tematem rozmowy była sprawa wniesienia na porządek dzienny projektu ustaw wojskowych. Projekt ten odda o referatu posłowi Stefanowi Dąbrowskiemu.

JĘZYK PAŃSTWOWY I JĘZYK URZĘDOWY.

(Telefonem od naszego koresp.)
Warszawa, 20 września. (Z) Dzisiaj w Prezydium Rady Ministrów odbędzie się konferencja międzyministerjalna w sprawie wprowadzenia w życie ustawy o języku państwowym i języku urzędowym władz administracyjnych rządowych i samorządowych.

KOMISJE DO RADZIE DLA S R A W OBYWATELSTWA.

Warszawa 19 września. (Tel. G. L.) W związku z komunikatem z dnia 6 bm. o uchwałach Rady Ministrów w sprawie powołania obywatelskich komisji doradczych dla spraw obywateli przy województwach poznańskim i pomorskim, Prezydium Rady Ministrów wyzna, że uchwała ta, natury zasadniczej, będzie mogła być urzeczywistniona dopiero z chwilą ratyfikacji konwencji polsko-niemieckiej, zawartej w Wiedniu dnia 30 sierpnia b. r. Z równo organizacja wspomnianych komisji jak i ich zakres kompetencji nie został szczegółowo przesądzony wzmiankowaną uchwałą za adniczą, lecz winny być ustalone po wysłuchaniu opinii mieszkańców społeczeństwa.

O KONWERSJE DŁUGÓW LITWSKICH.

N. Jork, 19 września. (Tel. G. P.) „United Press” donosi z Waszyngtona, jakoby Litwa starała się o skonwertowanie długów swych w Ameryce, wynoszących wraz z procentami 8 milionów dolarów. W sprawie tej poseł i tawski rozpoczął rokowania z amerykańskim urzędem skarbowym.

energie teatromañską gromadzi na wielkie święto otwarcia Teatru Narodowego, który nareszcie w październiku rozpocznie swój byt „Mazepa”. Długo oczekiwany Teatr Narodowy powstaje na zgłoszczach dawnych Rozmaitości i ma podjąć tradycje najstarszego teatru polskiego.

Najpierwsze siły aktorskie z Osterwy, jako kierownikami na czele, powinny dawać rekoimie, że Teatr Narodowy będzie naprawdę „świątynią sztuki”. Już dziś jednak dużo sceptycznych wróżb towarzyszy usiłowaniu Osterwy, któremu Warszawa nie chce zapomnieć zamarnowanej Reduty.

Ala Warszawa jest niewdzięczna, skoro zapomniiała, że pierwsze eksperymenty Reduty wywołały (na krótko wprawdzie) żywy ruch teatralny w Warszawie, zmusiły do wysiłków konkurencyjnych inne teatry, pobudziły do polemik i daj wreszcie kilka młodych, starannie inscenizowanych wieczorów w samej Reducie.

Lecz w Teatrze Narodowym dopiero zamierza Osterwa okazać swe zdolności organizatorskie i objawić swoją artystyczną ideologię w całej rozciągłości. Osterwa — polski Reinhardt i Stanisławski! — Zobaczmy.

J. Styc.

W błędnem kole powstań i mordów.

WIELE MÓWIĄCE CYFRY. — POŁOŻENIE W GRUZJI. — NOWY WINOWAJCA POWSTANIA GRUZIŃSKIEGO. — 23 ROZSTRZELANYCH OFICERÓW.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej”).

Pogranicze sow. 18. września. Z Moskwy donoszą: W ślad za wybuchem powstania narodowego w Gruzji ruch antysowiecki ogarnął również cały szereg innych obwodów Rosji sow. Według urzędow. danych od 1. do 10. sierpnia na „obszarze państwa związkowego zlikwidowano 96 powstańczo-ekonomicznych wystąpień, oraz 26 ruchów chłopskich. W 39 wypadkach władza musiała uciec się do użycia broni palnej, oraz pomocy sił wojskowych”.

„Czerezwyczałka” dalej w tym referacie stwierdza, iż wrzenie ogarnęło również znaczną część oddziałów czerwono-armijskich, które w swej przeważającej części — bo aż do 90 proc. — składają się z młodych żołnierzy „bez rewolucyjnego zahartowania”, wobec czego formacje te — głosi dalej policja „politybiura” — przedstawiają całkowicie niemy stosunek względem dowódców — komunistów itd.

Sprawozdanie powyższe wywarło na kierujące koła sowieckie wprost przygnębiające wrażenie. Należy jeszcze dodać, że — tak wykazują dołączone do sprawozdania diagramy „politycznych wystąpień” za ostatnie półrocze — ilość zbrojnych wystąpień, skierowanych przeciwko władzy sowieckiej, przewyższa o połowę liczbę wszelkich ruchów, jakie zanotowano w Rosji sowieckiej w ciągu ostatnich dwóch lat.

W Gruzji sytuacja wojsk sowieckich ostatnio znacznie się polepszyła. Pozi (na północnym Morza Czarnego) po 8-godzinnej zaciętej walce znów przeszło w ręce czerwonoarmiejców. Powstańcy musieli się również wycofać z miasta Ozułgetów, które poprzednio opano-

wali i trzymali w swem ręku przez kilka dni.

Natomiast obwody Achalcichski i Borżomski zostały oczyszczone od wszystkich oddziałów rosyjskich.

W znów obsadzonych przez bolszewików rejonach, krew leje się strumieniem. Miedzy in. rozstrzelano 39 czerwonoarmiejców, którzy razem z oficerami swego oddziału przyłączyli się do powstańców, oraz rozbroili przybyły pancernik.

W obwodzie Terskim powołano do służby czynnej wszystkich urlopowanych (w zeszłym roku) kozaków. Ogłoszono stan oblężenia w Kislawodsku, oraz na całym obszarze zagłębia naftowego. W centrum zagłębia w Baku, gdzie na razie panuje względny spokój, otoczono wojskowym kordonem wszystkie dzielnice robotnicze, do centrum miasta można się dostać jedynie na podstawie specjalnych zaświadczeń partii komunistycznej.

Prasa sowiecka znalazła obecnie nowego winowajcę „awantur gruzińskich”. Tym razem jest nim... rząd turecki, który rzekomo miał zorganizować powstanie gruzińskie z motywów „wszechamuzłmańskich”. Należy przypomnieć, że ta sama prasa jeszcze przed kilku dniami w niemniej brutalny sposób oskarżała o organizację tego powstania rządy Herriota i Mac Donalda. Teraz kolei przyszła na Turcję.

Swego czasu doniosłem w „Gaz. Lw.” o skazaniu przez trybunał sowiecki na Kubaniu 25 byłych oficerów na rozstrzelanie za udział w organizacji powstańczej. Obecnie ogłoszono, że dwóch osadzonych ujaskawiono, na pozostałych 23, wyrok śmierci wykonano.

PIŁOCI POLSCY W PARYŻU.

Paryż, 19. września. (Tel. G. L.) Oficerowie piloci polscy z pułk. Srebrnikami na czele dokonali dziś próbnym wylotów na zamówionych we Francji samolotach, przy czym stwierdzili dobry stan aparatów. Po dokonaniu jeszcze pewnych drobnych poprawek, piloci polscy prawdopodobnie w pierwszych dniach przyszłego tygodnia odlecają do Polski. Oficerowie lotnicy polscy budza żywe zainteresowanie w kołach lotniczych francuskich. Podczas pobytu oficerów polskich w Paryżu, publiczność francuska okazuje im żywą sympatię. Jutro Towarzystwo francusko-polskie, a raz komitet przyjęcia polskich pilotów wydaje śniadanie na cześć gości.

NADESLANE.

Już nadeszły
Ostatnie Nowości na kostjomy,
płaszczki i suknie damskie
5314 do Magazynu
Antoniego Uwiery
Lwów, ulica Halicka 10.

W SPRAWIE ZWOŁANIA KOMISJI SPRAW ZAG ANICZNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 20 wrz. śnia. (Z) W niektórych kołach politycznych krąży pogłosk, że grupy polityczne mają zgłosić wniosek, ażeby bezwzględnie po powrocie z Genewy Min. Skrzyńskiego została zwołana komisja spraw zagran. Zdaniem tych sił politycznych, sytuacja zagraniczna wymaga omówienia jej na terenie parlamentarnym.

SYMPATJE GRUZIŃSKIE W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 20. września. (Z) Wczoraj wieczorem w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa odbył się wielki wiec zwołany przez PPS., protestujący przeciw gwałtom bolszewickim w Gruzji. Na wiecu tym przemawiało wielu polityków, poczem uformował się pochód z zamiarem udania się przed poselstwo sowieckie, znajdujące się w hotelu Rzymskim. Przed hotelem Rzymskim ustawiła się policja piesza i konna, która nie dopuściła demonstrantów. Po wznieśnięciu okrzyków protestujących przeciw gwałtom w Gruzji, demonstranci rozeszli się do domów.

W SPRAWIE ŚWIAT PRAWOSŁAWNYCH.

(Telefonem od naszego koresp.)
Warszawa, 20. września. (Z) Metropolita prawosławny w Polsce ogłosił list pasterski o decyzji soboru biskupów prawosławnych, który zezwala na obchodzenie świąt prawosławnych według starego stylu tam, gdzie parafianie żądają tego.

ZAOSTRZENIE ZAKAZU HANDLU PRZENOŚNEGO I ZEBRANINY W WAGONACH KOLEJOWYCH.

(Telefonem od naszego koresp.)
Warszawa, 20 września. Ministerstwo kolei wydało zarządzenie zaostrzające przewidziany w przepisach przewozowych zakaz prowadzenia handlu przenośnego i g ywania na instrumentach muzycznych lub śpiewania w celach zarobkowych i zebrania w wagonach kolejowych. Zarządzenie to ma na celu zapobieżenie z arażającym się często kradzieżom a nawet i napadom rabunkowym w pociągach pasażerskich, w czem uczestniczą względnie pomagają częstokroć uwijające się w pociągach dzieci, niedorosłki, rzekomi inwalidzi, grajkowi, lebracy i przekupnie, ofiarowujący swój towar na sprzedaż. W usuwaniu tych osobników pomagają będą pracownikom kolejowym organa policji państwowej.

Fronika telegraficzna.

— Korespondent ateński „Daily Telegraph” donosi, iż koła rządowe ateńskie twierdzą, że rząd angielski rozważa sprawę odstąpienia Cypru Grecji.
— Rząd litewski wyasygnował na dalsze prace w porcie kłajpedzkim 600.000 litów z budżetu r. b.
Z koł gruzińskich donoszą, że 78-letni metropolita Nazari, którego siedziba było Kistaris, został zamordowany przez wojska sowieckie.
— W Pizie doszło do starć między komunistami a faszystami. Jedna osoba zabita, jedna odniosła rany.
— Donoszą do Londynu, że Hiszpanie przygotowują nową ofensywę celem odzyszczenia Tetanu.
— Wojska francuskie na terenie okupacyjnym rozpoczęły ewakuację strażnicy Dortmundu i okolicy Luburga. Tenże sam dziennik donosi, że rząd belgijski wydał rozporządzenie dotyczące redukcji oddziałów belgijskich w Kieid.

TARGI MIĘDZYKRAJOWE W GDAŃSKU.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”)
Gdańsk, 20 września.

Tegoroczne II. Targi międzynarodowe w Gdańsku odbędą się w dniach od 2—5 października b. r. Spodziewanym jest przyjazd większych grup osób, którym na kolejach polskich przyznano ulgi przejazdowe przewidziane dla zwartych grup osób.

ZAGADKOWY MORD.

(Telefoniem od naszego korespondenta).
Warszawa, 20. września. (Z.)

Władze śledcze prowadzą dochodzenia w sprawie tajemniczego morderstwa dokonanego na osobie księcia rosyjskiego Aleksandra Spriukowa(?). Został on zamordowany na gościnicy w czasie powrotu do stacji Luniniec, gdzie brał udział w powitaniu Wojewody Downarowicza. Książę wracał bryczką i został zamordowany wraz z lokajem. Pieniądzy, oraz kosztowności zabójcy nie naruszyli. Istnieje podejrzenie, że zamordowany padł ofiarą intryg najbliższej rodziny i został usunięty z tego świata jako przeszkoda do osiągnięcia miliardowej sukcesji.

ZBRONICZE PODPALENIE FABRYKI WOJSKOWEJ.

(Telefoniem od naszego koresp.)

Warszawa, 20. września. (Z.) Ubiegłej nocy nieznanymi złościami usiłovali podpalić fabrykę „Stoń”, w której mieści się wojskowa krawalnia skór. O godz. 12 w nocy wybuchł pożar na parterze, a o 6 rano na III piętrze. Pożar ugaszono. Policja stwierdziła, że oba pożary powstały wskutek podpalenia. Dochodzenia ustala, w jaki sposób zbrodniarze dostali się do budynku, strzeżonego przez posterunki wojskowe.

KSIĘŻNA ROSYJSKA POSZUKIWANA PRZEZ POLICJĘ ZA KRADZIEŻĄ.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20. września. (Z.) Z Paryża donoszą, że policja paryska poszukuje pewnej księżnej rosyjskiej, która popełniła w magazynach szereg kradzieży. Aresztowana omyliła czujność policjanta i znikła w kierunku Szwajcarii. Zdemaskowano ją mianowicie w magazynie „Luvre”, gdzie znaleziono ukryte pod płaszczem jedwabne pończochy. Sąd wydał wyrok zaoczny, skazujący księżną rosyjską na dwa miesiące więzienia i 200 franków kosztów sądowych.

Schwytanie morderców ś. p. Mencla.

Lwów, 20. września.

(Ci) Po uciążliwym śledztwie udało się Ekspozyturze śledczej w Stanisławowie ująć sprawców okrutnego mordu popełnionego na osobie ś. p. Tadeusza Mencla. Są to 26-letni Munio Feldbau i 26-letni Józef Kuzlak. Pierwszy jest klerem z zawodu bez zacięcia, karany dwukrotnie ciężkim więzieniem za kradzież, drugi mieszkańcem wsi Knihinin, bez zacięcia, karany również za rabunek i kradzież. Ustalono niezbicie, że obaj byli 23 lipca, w dniu morderstwa, ukryli się w mieszkaniu Ryfki Schliberg. Zrabowany łup tu sprzedali. Zegarek ś. p. Mencla oddał Feldbau kochance swojej Dorze Diamand. Po 2-tygodniowym ukrywaniu się w Stryju przyjechali do Stanisławowa i tego samego dnia aresztowano ich w mieszkaniu Kuzlaka. Początkowo odmawiali wszelkich zeznań. Następnie w kłamliwy sposób starali się udowodnić swoje alibi. Obu odstawiono do więzienia sądu karnego w Stanisławowie.

Z Ligi Narodów.

SPRAWA NABYWANIA OBYWATELSTWA POLSKIEGO PRZEZ B. OBYWATELI NIEM. — UZNANIE ANGLJI DLA POLSKI. — KONTROLA ZBROJEŃ W NIEMCZECH. — PROTEST NIEMIEC PRZECIWIW OTWARCIU SZKÓŁ FRANCUSKICH W Z. SAARY. — ZGROMADZENIA LIGI NARODÓW POTRWAJA DO 3. PAŹDZIERNIKA.

Genewa, 19. września. (Tel. G. L.) Rada Ligi Narodów omawiała na dzisiejszym rannym posiedzeniu sprawę nabywania obywatelstwa polskiego przez byłych obywateli niemieckich. Sprawa ta, jak wiadomo, stanowi przedmiot konwencji zawartej w Wiedniu. Sprawozdawca, Mello France, zaproponował rezolucję przyjęcia do wiadomości podpisania konwencji, oraz wyraził rządowi polskiemu i niemieckiemu gratulacje z powodu dojścia do porozumienia. Minister Skrzyński wyraził zadowolenie z powodu ostatecznego załatwienia sprawy w drodze bezpośrednich rokowań i złożył podziękowanie Kackembekowi oraz innym osobistościom, które przyczyniły się do pomyślnego rozwiązania tej zawilej kwestji. Parmoone, podnosząc trudności i skomplikowany charakter prawny zagadnienia, wyraził uznanie rządowi polskiemu z racji zajętego przez niego stanowiska. Odpowiadając Parmoone, minister Skrzyński zaznaczył, że opinia polska oceniła uznanie dla Polski, wypowiedziane przez delegata angielskiego.

Genewa, 19. września. (Tel. G. L.) Rada Ligi Narodów zajmowała się projektem utworzenia przy Lidze Narodów komisji śledczej, która decydowałaby o wszelkich sprawach pozostających w związku z kontrolą zbrojeń w Niemczech i w krajach dawniej nieprzyjaźielskich.

SPORT.

Lwów, 20. września.

Z ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO.

Po przerwie spowodowanej zawodami między astowami przyniesie nam najbliżej za niedziele znów zaciętą walkę o punkty. Znaczne wyrównanie się sił doprowadziło do tego, iż okręg lwowski przedstawia obecnie najciekawszy teren rozgrywek mistrzowskich. Z papierowych obliczeń wynika, iż mamy obecnie aż czterech pretendentów do pierwszego miejsca, o prawie równych szansach. Tabela ułożona wedle punktów zdobytych przedstawia się jak następuje:

1) Hasmonea 3 gry, 5 punktów; 2) Pogoń 4 gry, 5 p.; 3) Czar 3 g., 4 p.; 4) Polonia 4 g., 4 p.; 5) Lechia 5 g., 4 p.; 6) Rewer 3 g., 0 p. Tabela oparta na straconych punktach wykazuje w układzie małą zmianę. I tak: 1) Hasmonea 3 gry, 1 punkt stracony; 2) Czarni 3 g., 2 p.; 3) Pogoń 4 g., 3 p.; 4) Polonia 4 g., 4 p.; 5) Lechia 5 g., 6 p.; 6) Rewer 3 g., 0 p.

Z obu zestawień wynika, iż w najlepszej sytuacji znajduje się Hasmonea. Należy wziąć jednak pod uwagę, iż bialo-niebiescy mają za sobą dopiero jedną z cięższych gier t. j. z Pogonią, natomiast pozostała im jeszcze rozprawa z Czarnymi i Polonią. Tak Czarni jak i Polonia mają bardzo wiele do zyskania, to też spodziewać się należy, iż Hasmonea pozostawi jeszcze na placu boju j. kiś punkt.

W tabeli pozytywnej zajmuje drugie miejsce Pogoń, natomiast w negatywnej znajdujemy na tej po-

zycji Czarnych. Czarni uzyskali w 3-ch grach 4 punkty, a stracili 2, wygrali z Polonią i Lechią, przegrali z Pogonią, pozostaje im jeszcze walka z Rewerą i Hasmonią. Rewera najprawdopodobniej powiększy ich zasób punktów do 6, gdyby więc udało im się pokonać Hasmonię, to wysunęliby się w półfinale na pierwsze miejsce. W przeciwnym razie zależy ich pozycja od wyniku Hasmonea-Polonia.

Pogoni nie pozostaje nic innego jak zdobyć punkty na Rewerze i spokojnie czekać, by Hasmonea podzieliła punkty z Czarnymi i przegrała z Polonią. Polonia, grając z Hasmonią, walczyć będzie nie tylko o własną sprawę, a e i w interesie innych. W najlepszym razie osiągnie ona trzecie miejsce. Lechia i Rewera pewnie dźwierzają piąte względnie szóste miejsce.

Jak z powyższego wynika, niedzielne spotkanie Polonia-Hasmonea i Rewera-Czarni mają dla ukształtowania się tabeli półfinalu decydujące znaczenie.

Genewa, 19. września. (Tel. G. L.) Na ogół przewidują tutaj, że prace zgromadzenia Ligi Narodów potrwać prawdopodobnie do 3. października.

Berlin, 19. września. (Tel. G. L.) Ze strony urzędowej zaprzeczają, jakoby rząd Rzeszy postanowił domagać się przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów. Decyzja w tej sprawie ma zapaść na posiedzeniu Rady ministrów, które odbędzie się 23. bm.

Genewa, 19. września. (Tel. G. L.) Na ogół przewidują tutaj, że prace zgromadzenia Ligi Narodów potrwać prawdopodobnie do 3. października.

Genewa, 19. września. (Tel. G. L.) Na ogół przewidują tutaj, że prace zgromadzenia Ligi Narodów potrwać prawdopodobnie do 3. października.

Genewa, 19. września. (Tel. G. L.) Na ogół przewidują tutaj, że prace zgromadzenia Ligi Narodów potrwać prawdopodobnie do 3. października.

Genewa, 19. września. (Tel. G. L.) Na ogół przewidują tutaj, że prace zgromadzenia Ligi Narodów potrwać prawdopodobnie do 3. października.

N. S.

„Goniec Krakowski”, oślawiony już dostatecznie, odsłania nawiąże coraz to nowe walory. rzucające na światło bardzo znamienne. Dostawczy po palcach za korsarstwo dziennikarskie, wykazuje z kolei zupełny brak zmysłu inteligencji, opatrując naszą notatkę sportową „Görlitz w Pogoni” tytułem „Bezczelna arogancja prasy lwowskiej”. Punkt, ukrytej w notatce nie zrozumiał, a tytuł zjadliwy mówi aż nałty wyrażnie, że jednak dotknęły go boleśnie cieżki, jakie już kilkakrotnie wymierzył mu kłóśniny zmuszeni.

Z ruchu

wydawniczego

Lwów, 20. września.

„Torpeda”, miesięcznik aktu a ności i sensacji).

Staraniem i nakładem ruchliwej Spółki Akcyjnej Wydawniczej zaczął wychodzić nowy, miesięcznik, zasługujący ze wszech miar na uwagę czytelników, żądnych ciekawej, a wybrednej lektury.

„Dążeniem naszym — pisze Redakcja — jest stworzenie nowego małego zranego u nas dotychczas typu miesięcznika — na wórnajlepszych podobnych wydawnictwach angielskich, francuskich i niemieckich. Miesięcznik nasz, który można będzie spokojnie dać do ręki każdemu — zarówno młodzieży obojga płci, jak i starszym Zawierać będzie lekturę zajmującą, dobrą i zdrową, a przytem tanią’.

Miesięcznik będzie zamieszczać sensacyjne, a jednak w dobrym tonie utyżnane powieści, krótsze nowelki, humoreski, oraz aktualne interesujące wiadomości z dziedziny przyrody, techniki, kultury, sportu, sztuki i t. d.

Na obfitą treść każdego numeru składają się: zajmująca powieść Sullivana p. t. „Klub Czarna Gwiazdy”, opowiadanie awanturcze przygody amerykańskiego miliardera i jego córki, a przełożona przez Kazimierza Rychłowskiego, artykuł p. t. „Mars i ziemi”, mistrz wska w opowiadaniu efektywności gry nowela Plego p. t. „Studenta i wahadło”, „Tragiczna wyprawa na Everest”, nowela p. t. „Maljski sztylet”, „Ukrytów i ludożerców”, rzecz Bringera p. t. „Topielec”, humoreska Nałęcz p. t. „Jak pan Wincenty Kwiczek zwiedzał Sopoty” oraz nowelę indyjską Conringa „Bejura”. Dział „Zawadek i Szarad” uzupełnia całość.

Jesteśmy pewni, że to sympatyczne wydawnictwo, redagowane przez Kazimierza Rychłowskiego, stanie się ulubioną lekturą rozrywkową szerokich warstw publiczności. (H. B.)

Z sali sądowej.

Członek ukraińskiej Rady narodowej przed sądem.

Dr. Selezinka oskarżony o zbrodnię zdrady głównej i gwałtu publicznego.

Lwów, 20. września.

(H) W procesie przeciw dr. Selezince odczytywano dzisiaj w dalszym ciągu aktu, co potrwa do godziny 1 w południe.

Następnie ustalone zostaną pytania dla sędziów przysięgłych, po czym sędziowie przysięgli po naradzie wydadzą werdykt co do winy. Wyrok trybunału zapadnie po południu.

NADESLANE.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. SCHWARZ były sekundariusz szpitali powsz. Lwów, Słowackiego 4 (naprzeciw głowu. poczty). Leczenie plan, b. odawek i wio-ów elektrolizy i lampą kwarcową — powrócił i podjął ponownie ordynację: 5296

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ” OCENIAC BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYLANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Wrażenia z Rosji sowieckiej.

■ (Odczyt dr. Kazimierza Sochaniewicza).

Lwów, 20 września.

(t) Członek po skiej Komisji rewizyjnej, dr. Kazimierz Sochaniewicz, po wydobyciu się z więzienia bolszewickiego w Petersburgu i przyjeździe do Polski powtórzył wczoraj swój odczyt, miany w Warszawie, we Lwowie w sali Kasy i Koła lit.-art.

Prelegent starał się wcisnąć w ramy 2-godzinnej odczytu obraz wszystkich przejawów życia współczesnej czerwonej Rosji i przyznać trzeba, że mu się to udało. Znającym z własnej praktyki stosunki sowieckie przesunął się przed oczami kinem tograficzny obraz-wspomnienie przykrych chwil życia, nie mającym odczyt dał dokładne i barwne wyobrażenie „raju“, stworzonego dla społeczności ludzkiej przez apostołów „nowej ery“, ery panowania czere wyci i najohydniejszego wzajemnego szpiegostwa.

Przybywający do Rosji obecnej i tuzoziemiec stwierdza z zaniepokojeniem od razu, że od chwili wstąpienia na ziemie sowiecką wszędzie jest inwigilowany przez szpiegów. Już kupując bilet do wagonu sypialnego musi podać swoje nazwisko, stwierdzone paszportem. W hotelu obserwują go nasyłani pod rozmaitemi pretekstami szpiegi o różnych porach dnia i nocy. Gdziekolwiek przybysz się ruszy, wszędzie czuje na sobie oko obserwatora. W tych warunkach marzyć nawet nie można o bezpośrednim kontakcie ze społeczeństwem rosyjskim. Pozostałe więc do dyspozycji jedynie prasa i publikacje. Prasa cała kierowana jest jednak przez centalę rządową, musi karnie spełniać jej wolę. Jakikolwiek cień samodzielnego wystąpienia grozi poznaniem się z czerewyczką. Dzienników wychodzi w Rosji 104. Wszystkie mówią na różny sposób prawdę, dostarczoną przez centrę. Pozostaje przybyłemu cudzoziemcowi obserwacja zewnętrzna. Idąca ona ponury obraz odrazą i grozą przejmujących stosunków. A więc wszędzie, nad wszystkim panuje czerewyczkajka, obecnie zwana G. P. U. (Gosudarstwennoje političeskoje uprawlenie), instytucja wszechpłetna i bezapelacyjna, i stylująca, która zmonopolizowała w swoim ręku wszystkie sprawy i zagadnienia państwowe i przeniknęła na wskroś całe życie społeczeństwa i każdego człowieka oddzielnie. G. P. U. potrafiło dokonać tego, czego nie potrafił nikt dotychczas, potrafiło skreślić myśl ludzką. Widmo śmierci, groza męczeństwa przed śmiercią kroczy za każdym.

Życie zewnętrzne w miejscach, gdzie cudzoziemiec jest dopuszczony, jest pozornie żośne. Pociągi popieszne z wagonami sypialnymi, restauracyjnymi przepelnione. Publiczność, jadąca nimi, to element oficjalny, a więc członkowie instytucyj rządowych, trustów państwowych i ich rodziny. W Petersburgu tramwaje, dorożki. Sklepy zaopatrzone we wszystko, ale po niesłychanie wysokich cenach. W restauracjach wykwinne objawy. Ale to wszystko dla ludzi wybranych. Dochody normalnych pracowników niesłychanie małe. Profesor uniwersytecki pobiera 50 rubli, urzędnik w bibliotece uniwersyteckiej 30 rubli, robotnik zarabia przeciętnie 40—50 rubli miesięcznie (1 dolar = 190

Wojna w Chinach.

ARMIA MANDZURSKA MASZERUJE NA PEKIN. — UPADEK SZANGAJU SPODZIEWANY JEST LADA CHWILA. — ANG. ADMIRAL OBJAŁ OBRONĘ SZANGAJU. — WYMIANA RADJODEPESZ MIĘDZY WROGIMI GENERALAMI.

Pekin, 19. września. (Tel. G. L.) Wedle komunikatu urzędowego armia mandzurska znajduje się w pełnym marszu na Pekin. Wojska rządowe zostały wysłane dla powstrzymania przeciwnika.

Szangaj, 19. września. (Tel. G. L.) „United Press“ donosi, że upadek Szangaju nastąpi lada chwila. Będzie to następstwem złożenia broni przez Pei Ku Han. Z tego powodu na froncie południowym miał nastąpić obrót rzeczy, których rozwiązanie trudne jest do osądzenia. Oczekują w nocy przełamania oporu, a w takim razie Szangaj w całości zostanie oddany na łaskę atakujących. Obecnie wojska trzymane są w ostrem pogotowiu. Ze względu na ten stan trzy amerykańskie torpedowce stoją gotowe do akcji. Żołnierze amerykańscy bronią dostępu do dzielnicy europejskiej, chcąc uchronić ją przed najściem mas uciekających.

Pekin, 19. września. (Tel. G. L.) Reuter donosi z Szangaju, że pierwsza i druga armia gubernatora Czenkijang zbuntowała się. — Nastąpił nowy atak na Lin Ho. Słychać, że armia gubernatora King Fu przełamała front. W mieście panuje popłoch. Uchodźcy zostali zmobilizowani.

Wiedeń, 19. września. (Tel. G. L.) „N. Fr. Presse“ donosi z Londynu, że wojskowy gubernator prowincji Czekiang, którego wojsko broniło Szangaju poniósł decydującą klęskę skutkiem poddania się 2/3

rubla). Objad t. zw. urzędowy w restauracji kosztuje 2 ruble. W takich warunkach każdy szuka uboższych zaobków, o ile nie ma już co sprzedawać ze swojego dobytku domowego.

Sprzedają wszyscy, poszczególni obywatele i państwo. Przedmiotem sprzedaży dobytek kulturalny: obrazy, antyki, książki, prezenty. Organizacja i administracja z acjonalizowanej prywatnej własności, zgromadzonej w ręku państwa, jest zadaniem ponad siły obecnych władców Rosji. A że państwo prócz tego stale potrzebuje pieniędzy, więc... sprzedaje. Kupują cudzoziemcy, wywożący okrętami drogocenne przedmioty. Sprzedają resztek — oto symptom społeczeństwa i państwa sowieckiego.

Oświata, szkolnictwo sowieckie, jak wszystko, są jednostronne. Nauki przyrodnicze, medycyna, chemia, fizyczne wychowanie, — oto przedmioty programu nauk. Nauki humanistyczne na szarym końcu. Rozumie się, że ze szkół publicznych także korzystają tylko wybrani. Urzędowy kult Lenina doprowadzony do obłąkanej śmieszności. Ideologią Lenina chcą sowieci zapelnąć stworzoną przez siebie pustkę życia duszy. — Ze zrozumiałych przyczyn muzea sowieckie są przepelnione. Stworzono wiele nowych: muzeum rewolucji, pałaców, czerwonej armii. Muzea są środkiem propagandy komunistycznej. Retrospektywnie przedstawiona w nich historia rewolucji, która zburzyła wszystko i burzy dalej, w szczególności burzy kult dla tradycji i religij, które uważane są za największych wrogów komunizmu. Do walki

jego armii. Gen. Wu-Pei-Hu koncentruje wojska rządowe w okolicy Pekinu, pragnąc powstrzymać ofensywę armii mandzurskiej gen. Tsang-Tso-Lin.

Wiedeń, 19. września. (Tel. G. L.) „United Press“ donosi z Szangaju, że obronę miasta objął admirał angielski Anderson, komendant obcych sił morskich.

Londyn, 19. września. (Tel. G. L.) „Chicago Daily News“ zamieszcza pierwszą depeszę swego korespondenta z chińskiego placu boju. Korespondent telegrafuje, iż przekonał się, że Chińczycy uzbrojeni są w nowoczesne tanki i maski przeciwgazowe. W czasie deszczu używają oni parasoli w ten sposób, że jeden parasol przypada na dwóch żołnierzy. Rowy strzeleckie kopie się w ten sposób, że nad żołnierzem kopiącym kolegą trzyma parasol, chroniący obu przed deszczem. Między walczącymi wodzami odbywa się wymiana depesz radiowych, utrzymana w tonie wysokiej etykiety, połączony z wyraźnymi groźbami. Np. marszałek Tsang-Tso-Lin telegrafował do swego przeciwnika: „Wasza Ekscelencja otoczony jest zbrodniarzami w rodzaju Wu-Pei-Hu, który posiada znakomity umysł, lecz serce podle. Wysłę samoloty celem przekonania się, jak zdrowie Waszej Ekscelencji i czy Wasza Ekscelencja ma zamiar bronić jeszcze ideału wojności“.

z cerkwią i religią służy ohydne wystawy antyreligijne, dysputy publiczne, publikacje i specjalne czasopismo n. t. „Bezbożnik“.

Jednym z najistotniejszych objawów akcji propagandystycznej komunizmu są inscenizowane przez rząd sowiecki manifestacje robotnicze. Przy okazji ich pracują najbardziej zdolniejsi znawcy akcji i reżyserowie teatralni pod kierunkiem GPU. Udział w manifestacjach jest obowiązkowy dla wszystkich członków związków zawodowych pod groźbą represji. Uczestniczą w nich również żołnierze. Manifestacje mają na celu stworzenie jednolitego frontu myślowego. Najsilniejszą atrakcją ich są teatralne występy poprzebieranych w odpowiednim kosjumy aktorów. Z zewnątrz przedstawiają się one słabo i często śmiesznie.

Ponad tym czerwonym chaosem społecznym unosi się opar krwi przelewanej ciągle przez złego ducha Rosji współczesnej, czerewyczkajkę. Ludzie traceni są codziennie, w najlepszym razie w syłani nad morze Białe. Metody śledcze okropne, niezane dotychczas w historii. Systematyczna akcja GPU. Wypęła już prawie całe starsze pokolenie inteligencji. Terror czerwony jest tysiącokrotnie straszniejszy od terroru białego!

Czytajcie

„Szczutka“

Kronika.

—o—

Sobota, 20. września: rz. kat. Eustachyja; gr. kat. Charytyny; słow. Myślesława

Niedziela 21. września: rz. kat. 15 po Z. Św.; gr. kat. 14 po Z. Św.; słow. Bożydara.

NIETAKT.

Lwów, 20. września.

Impreza „Ptak niebieski“ spotkała się w całej prasie lwowskiej z wyrazami najwyższego uznania. Zasłużyła na to w pełni, doprowadziła bowiem artyzm istotnie do miary niepośledniej. Sztuka jednak i administracja „Ptaka niebieskiego“ to dwie rzeczy różne, stojące tym razem na dwu bardzo odległych od siebie biegunach. Postępowanie bowiem zarządu „Ptaka niebieskiego“ uraga najskromniejszym bodaj pojęciom o zwyczajach przyjętych w kulturalnym świecie.

To, co spotkało reprezentantów prasy lwowskiej, zasługuje na publiczne potępienie. Zrobiła ona swoje, rozreklamowała imprezę rosyjską, ściąga do sali Sokoła tłumy publiczności, stała się już zbyt czynną, wczoraj więc cofnięto jej brutalnie wszystkie permanentki.

Fakt ten nie wymaga chyba komentarzy.

—o—

Pan Prezydent Najwyższej Izby Kontroli państwowej Jan Żarnowski przybył dziś do Lwowa dla dokonania lustracji lwowskiej Okręgowej Izby Kontroli Państwowej. Panu Prezydentowi Najwyższej Izby Kontroli Państwowej, który zamieszkał w pałacu wojewódzkim, towarzyszą: dyrektor dep. p. Rugewicz i naczelny wydziałów pp. Pecherzewski i Bald. Pan Prezydent Żarnowski zafawili we Lwowie kilka dni.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło statut Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej, reprezentowanego przez St. Bukoiemskiego, Ludwika Krzywickiego i Stefana Dziwulskiego. Towarzystwo jest ekspozyturą kilku wielkich instytucji międzynarodowych, tj. Tow. ochrony robotników w Szwajcarii w Bazylei i Tow. walki z bezrobociem w Genewie. Ekspozytura polska ma na celu gromadzenie materiału, dotyczącego spraw robotniczych oraz informowanie zagranicę o Polsce.

Zjazd konsulów polskich w Niemczech odbędzie się 23. bm. w Berlinie, który przedstawi tam deklarata. dotyczące umowy handlowej polsko-niemieckiej.

Prof. Einstein ma wkrótce udać się do Berlina gdzie wygłosi odczyty. Polski statek wojenny „Warta“, pod dowództwem Kap. Burgharda przybył do portu tutejszego.

(Z) Delegacja japońska na Górnym Śląsku. Z Katowic donoszą, że w najbliższych dniach przybędzie do Katowic z Berlina delegacja japońska celem zapoznania się z przemysłem górnośląskim i zabawą tam kilka dni.

10-lecie 3 p. p. Legionów, 29. i 30. bm. obchodzi 10-tą rocznicę swego istnienia 3. p. p. Legionów, stojący w Jarosławiu. Podczas uroczystości ma się odbyć poświęcenie i wręczenie sztandaru pułkowego.

Bp. Jakób Beiser, właściciel znanej apteki, zmarł wczoraj we Lwowie. Zmarły brał czynny udział w życiu społecznym Lwowa. Przez kilka dziesiątków lat zasiadał w Radzie miejskiej, był przez długi czas wiceprezosem Tow. artekarskiego i wiceprezosem Zboru Izraelskiego, a do ostatniej chwili członkiem Izby handlowej i przemysłowej. Odznaczał się wybitnymi zaletami umysłu i charakteru; pamięć po sobie pozostawia jaknajlepszą. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godz. 3 non w domu żałoby przy ul. Jagiellońskiej 11.

Z żałobnej karty. W Krakowie zmarł dr. Jan Wiktor, znany długoletni lekarz miejski i wojskowy we Lwowie, ojciec prezesa dyrekcji kolei państw. w Stanisławowie. Pogrzeb odbył się w Krakowie.

OGŁOSZENIA.

UPADŁOŚCI.

Sa 1/24. W sprawie ugodowej Birczańskiej Spółki przemysłowej i handlowej, zarejestrowanej w Sądzie okręgowym w Przemyślu i Kazimierza Kabanego dyrektora tartaku w Birczy zamianowany został tus. uchwała z 13. września 1924 zarządca ugodowym majątku dłużników Jan Hofner substytut notarialny w Birczy w miejsce poprzedniego zarządcy.

Sąd okręgowy.
Sank 13. września 1924. 5436

Sa 23/24/71. Zastanawia się w myśl § 55 ord. ugod. postępowanie ugodowe wdrożone do majątku Herscha Schattnera, kupca we Lwowie, ul. Sykstuska l. 56a uchwała tutelęzgo Sądu z dnia 11. lipca 1924 L. cz. Sa 23/24/2 wobec tego, iż wszyscy wierzyciele, obecni na audjencji w dniu 18. bm. nie zgodzili się na treść proponowanej ugody.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 21. sierpnia 1924. 5473

Sa 6/24/64. Wobec prawomocności tus. uchwały z 19. sierpnia 1924 Sa 6/24/63 zastanawia się po myśli § 56 ord. ugod. postępowanie ugodowe do majątku „Fabryki mechanicznej Lewopol. Spka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 18. września 1924. 5480

Sa 9/24/42. Zatwierdza się ugodę zawartą w postępowaniu ugodowym do majątku Abrahama Salemona Rubla, właściciela składu obuwia we Lwowie ul. Kazimierzowska l. 9 przed tutejszym Sądem w dniu 7. sierpnia 1924 między dłużnikami a wierzycielami.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 10. września 1924. 5476

LICYTACJE.

E. V. 312/24. Edykt licytacyjny. Dnia 23. października 1924 10 rano w Sądzie tutejszym biurze Nr. 11 l. p. licytacja realności lwh. 128 gm. Wola rzędzińska (2 domy, siódmoła i grunta 2 ha 51 ar. 69 m² oceniona na 2970 zł. Wadłum 297 zł. Najniższa cena wynosi 1980 zł. Akta może każdy przejrzeć.

Sąd powiatowy.
Tarnów dnia 17. września 1924. 5478

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 124/23/6. Józef Czczot ze Siedlec pełniąc służbę przy 32 pp. na froncie rosyjskim r. 1914 został zabrany do niewoli rosyjskiej, gdzie bez wieści zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Wilhelmowi Maschlerowi, którego ustanawia się obrońcą węgła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym, Józefa Czczota wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. marca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów 24. maja 1924. 5403-3

T. IV. 138/23/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Załke Schnur z Świebodzina pełnił służbę wojskową przy 57. pp., został zabrany w czasie walk na froncie rosyjskim do niewoli, gdzie miał umrzeć. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Boberowi w Tarnowie wiadomości o powyższym wymienionym. Załke Schnura wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. lutego 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów dnia 4. lipca 1924.

T. 42/24/4. Edykt. Nykola Kyszkowski, syn Józefa i Anny, urodzony w Swaryczowie 8. stycznia 1887, rzym. kat., rolnik, tam zamieszkały, jako żołnierz austriacki dostał się do niewoli i tam w Astrachanie w Rosji w marcu 1915 roku miał umrzeć. Celem uznania go zmarłym wzywa się, by wiadomości o nim udzielono adw. dr. Muszyńskiemu lub tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 16. sierpnia 1924. 5414

T. 129/23/7. Edykt. Wasyl Zazulak, syn Iwana i Anny, urodzony w Uhersku 3. stycznia 1901, gr. kat., rolnik, wołny, tam zamieszkały, poszedł na wojnę ukraińską 1919, traflony w bok granatami miał zginąć. Celem uznania go zmarłym wzywa się, aby wiadomości o nim udzielono adw. Łukaszewiczowi lub tut. Sądowi, który po roku wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 22. sierpnia 1924.

T. 46/24/4. Edykt. Iwan Melniczuk, syn Iłka, urodzony w roku 1873 w Swaryczowie i tamże ostatnio zamieszkały, gospodarz, rel. gr. kat., żonaty z Marią ur. Kuczek, miał podczas bitwy dostać się do niewoli rosyjskiej i podczas marszu umrzeć w drodze. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa wzywa się, aby wiadomości o nim udzielił adw. dr. Kaluskiemu w Stryju lub tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 15. sierpnia 1924. 5389

T. 123/24. Józef Jędrzej Pilch, urodzony 1884 w Krzemieńcu, zamieszkały w Przemyślu, jeniec od 1917 nie daje wiadomości. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Buxbaumowi adwokatowi w Przemyślu kuratorowi i obrońcy węgła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl 30. sierpnia 1924. 5382

T. 43/24/4. Edykt. Wasyl Semczuk, syn Philemona i Katarzyny, urodzony w Swaryczowie 15. czerwca 1883 gr. kat., rolnik i tam zamieszkały, miał w bitwie pod Sopanowem w czerwcu 1916 roku paść. Celem uznania go zmarłym wzywa się, by wiadomości o nim udzielono adw. Drowi Łuzeckiemu lub tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 16. sierpnia 1924. 5388

T. 41/24/4. Edykt. Jakim Robużki, syn Jana i Marij, urodzony w Kniszowskiem 21. września 1888 r., gr. kat., rolnik, tam zamieszkały, jako jeniec austriacki przebywał chory lub ranny w szpitalu rosyjskim do grudnia 1914 roku, poczem od tego czasu wszelki ślad o jego życiu zaginął. Celem uznania go zmarłym wzywa się, by wiadomości o nim udzielono adw. dr. Muszyńskiemu lub tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 30. czerwca 1924.

T. 46/24/3. Edykt. Anastazia Trojan, żona Tomka, urodzona dn. 28. grudnia 1849 w Wierzbianach pow. Kamionka strum., oddana w roku 1916 do szpitala wojskowego, przejściowo podówczas w Strubabach stacjonowanego celem leczenia odniesionych przy pożarze ran, urała tam umrzeć 11. września 1906. Wdrażając postępowania celem uznania jej za zmarłą wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionej Sąd lub kuratora dr. Grubera w Złoczowie do jednego roku, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd okręgowy.
Złoczów, 7. czerwca 1924.

T. VI. 259/24/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Weźniak Jan połowy z Krakowa przydzielony 1914 do 16 p. pospol. ruszenia nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 1. kwietnia 1925 rozstrzygnie wniosek.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.
Kraków dnia 8. sierpnia 1924. 5468

T. VI. 119/24/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wolsza Mikołaj, rolnik z Przyborowia (Brzesko) przydzielony 1915 do 32 p. strzelców nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 1. kwietnia 1925 rozstrzygnie wniosek.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.
Kraków dnia 5. sierpnia 1924. 5466

T. VI. 16/24/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Sie-

mianowski Jan Kazimierz, student z Krakowa, przydzielony 1920 do 66 pp. Wojsk Polskich nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 1. października 1925 rozstrzygnie wniosek.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.
Kraków dnia 4. sierpnia 1924. 5464

T. VI. 103/24/3. Pysno Michał, rolnik z Iwkowy (Brzesko) przydzielony 1914 do 32 p. strzelców, nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 1. kwietnia 1925 rozstrzygnie wniosek.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.
Kraków dnia 12. lipca 1924. 5458

T. IV. 49/23/5. Józef Podolski, syn Jana i Wiktorji z Augustynów, urodzony w Łużnej 18. marca 1879, wyjechał na wojnę w r. 1914 i przebywał w miejscowościach Jägerndorf, Kraków, Maźniarowary i wysłany na front od listopada 1914 zaginął bez wieści. Wdrażając na prośbę Teofilji z Zwiklików Podolskiej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, Wydaje się ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono Sądowi lub obrońcy węgła małżeńskiego adw. dr. Lipińskiego w Jasle wiadomości o powyższym wymienionym, którego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 17. stycznia 1924.

T. 90/24. Janina Ludmila Filipina 3 im. Szulik, córka Władysława, urodzona 16. czerwca 1891 w Kamionce str. i tamże zamieszkała, żona nauczyciela, wyjechała w r. 1914 w czasie inwazji rosyjskiej do Rosji i od tam wszelki ślad po niej zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania jej za zmarłą a małżeństwa jej z Bazylim Szulikiem, zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionej do 1 roku Sąd lub kuratora adw. dr. Moszyńskiego w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węgła małżeńskiego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 30. sierpnia 1924. 5420

T. 82/24/2. Edykt. Józef Budniak, syn Jana, urodzony dnia 13. grudnia 1896 w Brodach internowany i wywieziony w r. 1920 przez wojska bolszewickie do Charkowa przepadł bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłego a małżeństwa jego z Anną Kuźmińską zawartego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono do 1 roku Sąd lub kuratora adw. dr. Moszyńskiego w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węgła małżeńskiego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 14. sierpnia 1924.

T. 26/24/3. Grzegorz Salamacha, syn Szymona, urodzony dnia 2. lutego 1891 w Ostrowie pow. Kamionka strumifowa, powołany w roku 1915 do służby wojskowej brał czynny udział w wojnie światowej na froncie włoskim do r. 1918, a od tego czasu przepadł bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania Gizegorza Salamacha za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd lub kuratora adw. dr. Hessla o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd na ponowny wniosek rozstrzygnie sprawę ostatecznie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 19. lipca 1924.

T. IV. 5/24/3. Edykt. Franciszek Niewola, syn Antoniego i Weroniki z Przepiorów, ur. w Łużny 2. I. 1900, uczestnik wojny światowej miał umrzeć w szpitalu polowym w lipcu 1920. Wobec prawdopodobieństwa śmierci Franciszka Niewoli zarządza się na wniosek Antoniego Niewoli postępowanie celem udowodnienia śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do trzech miesięcy od daty ogłoszenia edyktu udzielono podpisanemu Sądowi wiadomości o zaginionym, poczem Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 22. lutego 1924

T. IV. 186/23/3. Edykt. Antoni Zięta, syn Józefa i Zofji z Msoniów, urodzony w Wóitowej 15. lutego 1886, wyjechał do Ameryki przed 18 laty i od 13 lat nie daje znaku życia. Wdrażając na prośbę Zofji Świerzowskiej postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego, wydaje się ogólne wezwanie, aby do jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu udzielono wiadomości podpisanemu Sądowi o zaginionym, którego wzywa się, aby przed podpisanym Sądem stawił się lub uwiadomił o swym życiu, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, 23. lutego 1924.

T. IV. 156/23/3. Edykt. Anna Polańska, córka Teodora i Marij z Reszetałów podobno zameżna Jackaniczowa, urodzona 22. maja 1882 w Wołowcu, wyemigrowała do Ameryki przed 18 laty i od 15 lat nie daje znaku życia. Wdrażając na prośbę Marij z Reszetałów Polańskiej postępowanie celem uznania za zmarłą, wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Lipińskiemu w Jasle w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” wiadomości o zaginionej, którą wzywa się, aby przed podpisanym Sądem stawiła się lub uwiadomiła o swym życiu, poczem Sąd tutejszy na ponowną prośbę rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, 25. lutego 1924. 5433

I J R N E.

Firma 1163/24. Sp. III. 50. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru nrn spółkowych wciągnięto co następuje: Firma i siedziba: Browar akcyjny w Tenczynku. Zmiana firmy: Zakłady przemysłowe w Tenczynku, spółka akcyjna w Krakowie, ul. Sławkowska l. 1; po francusku: Etablissements Industriels Tenczynek A. A. à Kraków Pologrz; po angielsku: „Tenczynek Industrial Works Ltd. Kraków”; po niemiecku: „Industrie-Werke Tenczynek A. G. in Krakau”. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przewodzenie zakładów przemysłowych w Tenczynku i wyrób wszelkiego rodzaju środków spożywczych i napojów jako to: piwa, wódek, ukiarów i osłonek wszelkich przetworów owocowych, konserw kawowych, surrogatów kawy, konserw ziemnych, konserw mięsnych, marmelad i konfitur, jarzyn suszonych i konserwowanych, w ogólności wszelkiego rodzaju artykułów i przetworów służących bezpośrednio lub pośrednio do konsumpcji; b) Zakładanie, nabywanie i prowadzenie na własny, spółkowy lub dzierżawny rachunek przedsiębiorstw pod a) wymienionych; c) handel wyrobami pod a) określonymi; d) wykonywanie wszelkich interesów, mających związek z celami pod a) i c) oznaczonymi, zakładanie i prowadzenie wszystkich przemysłowych i handlowych przedsiębiorstw i przedsięwzięć, oraz branie udziału w przedsiębiorstwach pokrewnych. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi Mkp. 50.000.000 podzielonych na 100.000 sztuk akcji każda po Mkp. 500. Wszystkie akcje opiewają na okaziciela i są niepodzielne. Ten kapitał zakładowy jest w całości wpłacony gotówką. Kierownictwem interesów Spółki zajmuje się Rada Zawiadowcza. Rada Zawiadowcza jest prelożeniem spółki w myśl art. 227, 241 ustawy handlowej austriackiej. Członkami Rady Zawiadowczej ustanowieni zostali Dr. Tadeusz Bednarski, dyrektor Polskiego Towarzystwa Handlowego w Krakowie, zamieszkały w Krakowie ul. Wisłna 3, Ignacy Zakrzewski dyrektor Polskiego Towarzystwa Handlowego w Krakowie ul. Sławkowska l. Dr. Artur Bens, Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ul. Krupnicza 5, Jan Armolowicz, dyrektor Polskiego Banku Krajowego w Warszawie ul. Królowska 5, Włodzisław Zborowski, emerytowany dyrektor kolejowy w Krakowie ul. Basztowa l. Podpis firmy oddad: Firma spółki podpisywana będzie pod pieczęcią spółki przez 2 członków Rady Zawiadowczej albo przez 1 członka Rady Zawiadowczej łącznie z jednym z dyrektorów lub jednym z prokurentów spółki, albo przez 2 dyrektorów, albo przez jednego dyrektora i jednego prokurenta, albo przez 2 prokurentów, albo

przynajmniej jeden z nich został do tego specjalnie upoważniony przez Radę Zawadawczą. Prokurent w.n.m.n. dodać przy podpisie wyraz oznaczający prokurę Ogłoszenia spółki będą umieszczane w „Monitorze Polskim“ w Warszawie oraz w dzienniku krakowskim „Czas“. Wykreśla się Alfreda Jakoubka prokure. Tęż Alfreda Jakoubka wpisuje się jako dyrektora niniejszej spółki alchemicy. Ta spółka akcyjna oparta jest obecnie na statucie zatwierdzonym postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 18. października 1922 ogłoszonym w „Monitorze Polskim“ Nr. 268 z dnia 24. listopada 1922. Dzień wpisu 10 lipca 1924.

Sąd okręgowy jako handlowy, O. II. Kraków dnia 7. lipca 1924. 5171

Firm. 1123/24. C. VI. 201. Wpisano do rejestru Oddział C: Firma i siedziba: Przemysł artystyczny „Art“, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie ul. Karmelińska 15. Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł artystyczny, a w szczególności wytwarzanie białków na jedwabiu, drzewie, metalu, kilimów, haftów artystycznych itp. oraz prowadzenie handlu wytworami artystycznymi komisowo i na własny rachunek. Firma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością według ustawy z dnia 6. marca 1906 Nr. 58 d. p. p. Kontrakt spółki z daty Kraków 23. maja 1924 lrp. 25745. Czas trwania nieograniczony. Kapitał zakładowy 400 złotych wpłacony gotówką do spółki. Zawadawcy: Józef Tadeusz Chodorowski w Krakowie ul. Jabłonowskich 1. 24. Dr. Paweł Musil w Krakowie ul. Karmelińska 1. 15. Podpis firmy: pod wypisaniem, wydrukowaniem lub stempelką wydróżnieniem brzmieniem firmy dwóch zawadawców umieszczyć swe podpisy. Dzień wpisu: 7. lipca 1924.

Sąd okręgowy jako handlowy, O. II. Kraków dnia 7. lipca 1924. 5169

Firm. 1113/24. C. I. 1. Do rejestru C włączono co następuje: Firma i siedziba: Drukarnia Ludowa w Krakowie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie ul. Dumalskiego 15. Ustąpił zawadawcy Ignacy Daszyński i Feliks Statter. W ich miejsce zawadawcami wybrani: Michał Rudolphi Guntner, urzędnik prywatny w Krakowie ul. Dumalskiego 1. 5. Zmieniono § 12, 13 i 15 kontraktu spółki. Dzień wpisu: 12. lipca 1924.

Sąd okręgowy jako handlowy, O. II. Kraków dnia 8. lipca 1924. 5168

Firm. 1212/24. B. I. 142. Wpisano do rejestru Oddział B: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Azot, spółka akcyjna“. Członkiem Rady zawadawczej wybrany: Dr. Marian Głowacki, dyrektor departamentu Ministerstwa Skarbu w Warszawie, zamieszkały przy ul. Czackiego 1. 1. Prokurę udzie-

lono Józefowi Podśladnemu w Jaworznie. Prokurę inż. Stanisława Mrowca wykreślono. Dzień wpisu: 23. lipca 1924.

Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. II. Kraków dnia 21 lipca 1924. 5167

Firm. 927 Rg. C. IV. 232. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 10. sierpnia 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Hude“, Przedsiębiorstwo górnicze, spółka z ogr. odpow. we Lwowie. Zmiany: Dotychczasowy zawadawca Dr. Oswald Epstein ustąpił. W jego miejsce wybrany adw. Dr. Wojciech Dziedzic. Lwów, Kościuszki 20. Kapitał zakładowy podwyższony do kwoty 100.000.000 Mkp pełnowpłacony. Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. IV. Lwów dnia 29. lipca 1924. 5352

Firm. 1182/24. B. I. 216. Wpisano do rejestru Oddział B: Siedziba firmy: Kraków, ul. Florjańska 27. Brzmienie firmy: Towarzystwo handlowe Braća Rolnicy. Spółka akcyjna. Prokurę udzielił: Romanowi Gawłowskiemu, zamieszkałemu w Krakowie, ul. Lelewela 2. Dzień wpisu: 17 lipca 1924. 5164

Sąd okręgowy cyw. i handl. Oddz. II. Kraków, dnia 16 lipca 1924. Firm. 361/24. B. I. 17. Do rejestru B. wpisano dnia 14 lipca 1924 Siedziba firmy. Lwów oddział w Przemyslu. — Brzmienie firmy: Akcyjny Bank Związkowy Spółka akcyjna we Lwowie oddział w Przemyslu. Ustąpił kierownicy Eli Marek Hauser i Bolesław Drozd oraz prokurysta Jakób Herzig. 4935

Sąd okręgowy.

Przemysł, 12 lipca 1924.

L. 4372.

OGŁOSZENIE LICYTACJI

W dniu 3 października i w dni następne 1924 r. o godz. 9 rano odbędzie się publiczna licytacja w magazynie kolejowo - celnym we Lwowie na dworcu Towarowym na nieopłacone w terminie przesyłki z graniczne zalegające w tym magazynie.

Wzywa się odbiorców, aby przed dniem publicznego przetargu wykupili towary, w dniu licytacji bowiem strony stracą prawo dysponowania przesyłkami.

Na wypadek, gdyby powyższej licytacji nie ogłoszono ceny wywołanej, odbędzie się druga licytacja, a mianowicie trzeciego dnia po zakończeniu pierwszej licytacji, również o godz. 9 rano. 5393

Lwów, dnia 16. września 1924
URZĄD CELNY Lwów-miasto.

Liczba czynności A II. 421/24/4.

WEZWANIE

do dziedziców, zapisobierców i wierzycieli obcokrajowca
SZYMONA BRAUNERA,

nieprot. kupca. 66 lat. rel. mojż., żonatego, ostatnio Wiedeń IX, Nordbergstrasse 6 zamieszkałego, przynależnego do Brodów, Galicji, obywatela polskiego, zmarłego dnia 22. kwietnia 1924 z pozostawieniem ostatniego rozporządzenia.

Wszyscy spadkobiercy, zapisobiercy i wierzyciele, będący obywatelami austriackimi lub cudzoziemcami przebywającymi w tym kraju, zostają wezwani do zgłoszenia swoich roszczeń do spadku do 30. października 1924, 10 godz. w podpisanej sądzie. Inaczej może spadek bez względu na owe roszczenia być wydanym zagranicznej władzy lub wskazanej przez tęże osobie.

Spadkobiercy mieszkający w kraju prosili o przeprowadzenie przewodu spadkowego przez sąd austriacki. Zagranicznych dziedziców i zapisobierców wzywa się, by swoje roszczenia w podanym czasokresie zgłosili i podali do wiadomości, czy żądają odstąpienia władzy zagranicznej. Inaczej przewód spadkowy zostanie przeprowadzony i to tylko ze zgłaszającymi się spadkobiercami.

Sąd powiatowy Josefstadt Wien. 5499

Oddział II., dnia 16. lipca 1924. Dr. Pollak mp.

DNIA 12. LISTOFADA zginęła w Dobromilu 12-letnia dziewczynka Michałina Lukasiak. Kto odnajdzie zaginioną otrzyma wynagrodzenie. Ludwik Lukasiak, Dobromil. 5474

UNIEWAŻNIAM zaginioną kartę mob. P. K. U. Sanok Tymczasowe zaświadczenie demob 16 Dyonu Samochockiego Przemysł Józefa Gazdowicza.

BIURO NAUCZYCIELSKIE oraz pośrednictwa pracy dla wszystkich zawodów. Marja Niemczynowska, Lwów, plac Akademicki 3 Telefon 1361.

INDEKS UNIwersytetu J. K. we Lwowie unieważnia Jonasz Willner. 5488

Związek Kupców zbożem, przetworami i produktami rolnymi we Lwowie zawiadamia swych członków, że
WALNE ZGROMADZENIE
edroczono zostało z powodów technicznych na dzień **4. października 1924** o godzinie 3 popołudniu z tym samym porządkiem dziennym.
5487 Wydział.



HERBATE
w najlepszych gatunkach
poleca

EDMUND RIEDL
Lwów, Rutowskiego 3

Ci tajcie
SZCZUTKA

KAPELUSZE SKÓRZANE

ostatniej mody dla pań, panienek i dzieci
w wielkim wyborze
w składnicy

RUDOLFA NEUWELTA

Lwów, pl. Marjański 1. 8.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie
akcjonariuszów

Banku Dyskontowego we Lwowie

odbędzie się dnia 4-go października
1924 o godz. 6-tej popoł. w lokalu
Banku przy ulicy Legjonów L. 3

z nasępującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdania Rady Zawadawczej z czynności i zamknięć rachunków za rok 1923.
- 3) Sprawozdania rewizorów rachunkowych oraz wnioski na zatwierdzenie rachunków i udzielenie absolutorjum Radzie Zawadawczej.
- 4) Wniosek na rozdział czystego zysku za rok 1923.
- 5) Przyjęcie do wiadomości rezygnacji 10 członków Rady Zawad.
- 6) Wybór członków Rady Zawadawczej.
- 7) Wybór rewizorów rachunkowych na rok 1924.
- 8) Zmiana § 1. statutu, traktującego o brzmieniu firmy.
- 9) Wnioski i interpelacje.

Wyciąg ze statutu:

§ 28. Posiadanie 10 akcji daje prawo do jednego głosu na Walnym Zgromadzeniu. — Prawo głosowania na Walnym Zgromadzeniu może akcjonariusz wykonać też przez pełnomocników bez względu na to, czy są oni akcjonariuszami czy nie.

§ 29. Uprawnionymi do głosowania są ci akcjonariusze, którzy najpóźniej na 6 dni przed zebraniem się Walnego Zgromadzenia, zwołanego w sposób statutowy § 31 zdeponują swoje akcje względnie tymczasowe potwierdzenia w kasie Towarzystwa we Lwowie.

Na tej podstawie wydane zostaną karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie i do głosowania.

Lwów, dnia 17-go września 1924 r. 5473

RADA ZAWIADOWCZA
BANKU DYSKONTOWEGO we LWOWIE

Prenumerata bez odnośzenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnośzeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych należy nie przyjmować — Reklamę Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość roczną opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Klebasiewicz.